

## Od Autorki

Pisanie jest dla mnie jak oddychanie. Oczywiście, konieczne do życia. Jest też moim sposobem na komunikowanie się ze światem- z innymi ludźmi, ze sobą samą. Pisząc układam sobie w głowie świat, ten swój, składający się z moich doświadczeń, nadawanych przeze mnie znaczeń i ten otaczający, pełen zupełnie innych doświadczeń i zupełnie innych znaczeń. Pisanie to moje życie. Dlatego napisałam tę książkę.

Napisałam ją z najgłębszej potrzeby serca. Napisałam ją z własnej wyobraźni- tak wyobrażam sobie, tak widzę miłość i odpowiedzialność, starość , wierność i zdradę, tak widzę zwykłą ludzką przyzwoitość. Tak widzę te najważniejsze w naszym życiu rzeczy i poza tym, że je tak widzę to bardzo się o nie martwię. I to zmartwienie to też jest powód, dla którego napisałam tę książkę. W codziennym pędzie nie mamy przecież czasu ( ani nie czujemy potrzeby), żeby stawiać sobie pytania o to, co w naszym życiu jest najważniejsze. Umykają nam te ważne sprawy, siedzą gdzieś skulone, schowane i wydaje się, że już nigdy nie wyjdą na jaw, że już nigdy się nie przebiją przez absorbującą nas bez reszty codzienność.

Chciałam te ważne sprawy wydobyć na pierwszy plan, chciałam zainteresować nimi innych, chciałam sobie i wam o tych ważnych sprawach przypomnieć. I chciałam siebie i was sprowokować do myślenia czy faktycznie jest tak, jak mówią te bajki czy może jest całkiem inaczej? Każda chwila, każda sekunda poświęcona na namysł nad odpowiedzią na to pytanie wydaje mi się bezcenna. Bezcenna i warta naszego czasu. Tego, o którym kiedyś moja uczona Przyjaciółka powiedziała, że ciągle nam go brak, więc może powinniśmy stworzyć sobie taki bank czasu , w którym moglibyśmy pożyczać ten czas, brać go w leasing a może nawet przechowywać na jakichś długoterminowych i niezwykle opłacalnych lokatach?

Czas poświęcony na pisanie tych bajek o życiu, o tym, co w życiu najważniejsze, najbardziej elementarne i jednocześnie najbardziej uniwersalne był dla mnie jednocześnie czasem najbardziej wartościowym pod słońcem. Pozwolił nie tylko przypomnieć sobie o tym, co znajdziecie w tych bajkach- o strachu, o pięknie, o szczęściu, o losie kobiety , męskim ego czy od/czarowanym dzieciństwie. Pisanie tych krótkich form, które nazwałam bajkami terapeutycznymi przeniosło mnie- badaczkę społeczną w zupełnie inny świat. Świat, w którym rzeczy nie muszą być takie, jak się wydają na pierwszy rzut oka, świat, w którym zdarzyć się może wszystko i nic nie jest oczywiste. Nieoczywistość, różnorodność, nieprzewidywalność świata to coś, co mnie w nim pociąga najbardziej. Pociąga, fascynuje, inspiruje. W tych krótkich bajeczkach mogłam sobie pozwolić na puszczenie wodzy fantazji , na zdziwienie, na zaskoczenie nawet. Mogłam w nich i dzięki nim zrobić coś, na co nie pozwala sformalizowany jednak język nauki- mogłam wypowiedzieć się wyłącznie po swojemu i tylko we własnym imieniu. Terapeutyczne bajki, które są wprowadzeniem w świat wartości to moje opowieści o życiu. Tak widzę te wszystkie opisane sprawy. Dokładnie tak. I bardzo chciałabym, żebyście

się dzięki tym bajeczkom o tym dowiedzieli. Zapraszam was tymi opowiastkami o życiu do mojego świata. Zapraszam was do świata, który jest wspólny, jest każdej i każdego z was. I zapraszam was do świata, w którym o każdej z opisanych historii, sprawie, emocji możecie mieć inne, własne, odmienne zdanie. Pomyślmy, porozmawiajmy o życiu. Pomyślmy, porozmawiajmy o naszym świecie wartości.